

Rola zabezpieczeń stosowanych w dokumentach publicznych.

Weryfikacja zabezpieczeń i kontrola autentyczności dowodów osobistych

Anna Lenart

Gdy mowa jest o dokumentach, warto uświadomić sobie następującą rzecz: bez względu na rozumienie i interpretację pojęcia „dokument”, jest ono pojęciem prawnym i tylko dzięki prawu ma rację bytu¹. Desygnat tej nazwy jest jednak wyjątkowy i szczególny ze względu na rolę jaką pełni w społeczeństwie. Najszerzej ujmując, rzecz można: dokumenty są świadectwem naszego życia, za życia i po śmierci. Bezdyskusyjnym zaś jest fakt, iż bez nich nasze funkcjonowanie w dzisiejszym świecie byłoby niemożliwe.

Spośród wielu dokumentów, których posługiwanie stało się powszechne i naturalne dla nas, szczególny status i znaczenie w obrocie publicznoprawnym posiadają dokumenty publiczne.

W obecnym stanie prawnym pojęcie **”dokument publiczny”** nie jest pojęciem prawnym. Próbę jego definicji możemy znaleźć w projekcie *ustawy o dokumentach publicznych*, przygotowanym z inicjatywy Polskiego

Towarzystwa Kryminalistycznego w 2006 r.² W projekcie tym przyjęto i wyraźnie zaznaczono, że dokument publiczny to szczególny rodzaj dokumentu urzędowego, definiując oba pojęcia. Według proponowanego art. 2 pkt 1 „dokument publiczny to odpowiednio zabezpieczony dokument urzędowy³, wytwarzany według ściśle określonego wzoru, w seriach i w znacznej ilości, gotowy w całości lub jako blankiet wymagający indywidualizacji bądź personalizacji, a służący do identyfikacji osób, rzeczy lub potwierdzający stan prawny bądź prawa osób posługujących się takim dokumentem”. Zatem każdy dokument publiczny jest dokumentem urzędowym, lecz nie każdy dokument urzędowy jest dokumentem publicznym. Wśród kategorii dokumentów wymagających najwyższego stopnia zabezpieczenia znalazły

¹ Zobacz: Kegel S., *Pojęcie dokumentu w ustawie, nauce i praktyce prawnokarnej*, Problemy Kryminalistyki, Nr 65, 1976, s. 26.

² Inicjatywa spotkała się z dużym zainteresowaniem i wsparciem ze strony biura poselskiego posła na sejm RP M. Kraczkowskiego. Zobacz: Brzęk W., Goc M., *Znaczenie uregulowań prawnych w aspekcie produkcji dokumentów*, Człowiek i Dokumenty, Nr 3, 2006, s. 3-6.

³ Art. 2 pkt 2 projektu: *dokument urzędowy – dokument sporządzony w określonej przepisami formie, wydawany przez uprawnione do tego organy w zakresie działania ich działania lub inne organizacje i instytucje w zakresie powierzonych im spraw z zakresu administracji publicznej*. Cyt. za: *Projekt ustawy o dokumentach publicznych*, CiD, Nr 3, 2006, s. 7.

się m.in. banknoty pieniężne, paszporty, dowody osobiste i prawa jazdy¹.

Pośród nich tylko obowiązek posiadania dowodu osobistego jest powszechny². Wiązać to należy m.in. ze szczególnymi funkcjami dokumentów tożsamości³, szczególną mocą i ochroną ich wiarygodności jaką daje im prawo. Niestety, co za tym idzie, liczba zamachów na tę wiarygodność i przestępstw popełnionych z wykorzystaniem fałszywych lub cudzych dowodów osobistych, gdy do tego uwzględnimy ich ciemną liczbę⁴, jest kolosalna⁵. „Fałszywa tożsamość” daje przestępcom ogromne możliwości. Utrata wiarygodności dokumentów wiąże się z naruszeniem bezpieczeństwa państwa⁶.

Jednym z podstawowych sposobów walki z tego typu przestępczością jest stosowanie określonych zabezpieczeń.

Zabezpieczenie według definicji zapewnia ochronę przed czymś niebezpiecznym lub szkodliwym⁷. Zabezpieczenie dokumentów publicznych można rozumieć jako odpowiedni dobór podłoża, materiału kryjącego, technik druku i technik zapisu danych oraz zastosowanie innych technicznych elementów utrudniających bądź zapobiegających podrobieniu albo przerobieniu dokumentu, a także kontrola nad procesem wytwarzania, przechowywania i dystrybucji⁸. Szereg tych działań ma na celu ograniczenie przestępstw przeciwko wiarygodności dokumentów publicznych. Z powyższej definicji wyłaniają się wyraźnie dwie podstawowe grupy zabezpieczeń:

- zabezpieczenia techniczne – w tym związane z blankietem dokumentów oraz związane z personalizacją – czyli wypełnieniem dokumentu danymi dotyczącymi osoby (lub rzeczy)⁹,
- zabezpieczenia systemowe – w tym organizacja produkcji blankietów dokumentów publicznych, przechowywanie blankietów,

¹ Zobacz: Wójcik J. W., *Falszerstwa dokumentów publicznych. Rozpoznanie i zapobieganie*, Wydawnictwo Twigger, Warszawa 2005, s. 24-25.

² Zobacz: art. 34 ustawy z dnia 10 kwietnia 1974 r. o ewidencji ludności i dowodach osobistych (Dz. U. z 2006 r. Nr 139, poz. 993 ze zm.).

³ Zobacz: art. 1 ust. 3 EwLudDOsU.

⁴ *Ciemna liczba stanowi różnicę pomiędzy faktyczną ilością przestępstw zaistniałych we wszystkich formach stadialnych i zjawiskowych, a tą ilością, która wykazana została w statystyce jako kategoria "przestępstw stwierdzonych". Wielkość "przestępczości rzeczywistej" i rozmiary "ciemnej liczby" można oceniać jedynie szacunkowo przy pomocy instrumentów badawczych wypracowanych przez kryminologię. Cyt. za: Wojtasik J. (red.), *Ciemna liczba przestępczości* [w:] Ciekawie... nie tylko o prawie, strona internetowa Prokuratury Okręgowej w Zielonej Górze, <http://www.zielona-gora.po.gov.pl/index.php?id=36&ida=2934>.*

⁵ Zobacz: Maciejewski W., *Kryminologiczne aspekty bezpieczeństwa dokumentów*, CiD, Nr 6, 2007, s. 9-12.

⁶ Cyt. za: Maciejewski W., *Dokumenty w systemie bezpieczeństwa państwa*, CiD, Nr 5, 2007, s. 9.

⁷ Zobacz: *Słownik języka polskiego PWN on-line*, <http://sjp.pwn.pl/lista.php?co=zabezpieczenie>.

⁸ Cyt. za: *Projekt ustawy o dokumentach publicznych*, CiD, Nr 3, 2006, s. 7.

⁹ Należy odróżnić ją od indywidualizacji dokumentu rozumianej jako nadanie cech wyodrębniających dokument ze zbioru dokumentów danego rodzaju, w szczególności przez nadanie numeru lub serii i numeru.

wystawianie dokumentów, bazy informatyczne dokumentów zastrzeżonych (od chwili tworzenia substratu materialnego dokumentu, i związanych z obrotem dokumentu).

Generalną tezę dotyczącą technicznych zabezpieczeń winno być stwierdzenie, iż wszystkie dokumenty, które mogą stanowić przedmiot fałszerstwa, muszą być wykonywane przez specjalistyczne firmy (papiernie, drukarnie itp.), gwarantujące bezpieczeństwo produkcji, adekwatny poziom zabezpieczeń przed fałszerstwem oraz stabilny poziom jakościowy¹. Aby dokument uznać za „bezpieczny” poziom obu wyżej wymienionych grup musi być równie wysoki.

Problematykę antyfałszerskich zabezpieczeń w literaturze krajowej przejrzyście przedstawił H. Kolecki². Powtarza ją za nim także B. Hołyst w swoim podręczniku kryminalistyki³.

Pełne techniczne zabezpieczenie dokumentów przed fałszerstwem nie jest możliwe. Można jedynie ograniczyć skalę podrobień przez wprowadzenie do oryginalnych dokumentów wielu zabezpieczeń trudnych do zastosowania w dokumentach podrabianych

(fałszyfikatach)⁴. Zestaw znanych i możliwych do zastosowania technicznych zabezpieczeń dokumentów jest dość bogaty⁵.

Z jednej strony - rodzaj stosowanych zabezpieczeń wpływa bezpośrednio na metody fałszerstw i rodzaj przestępczości związanej z dowodami osobistymi, z drugiej – znajomość sposobów działania fałszerzy oraz najczęściej podejmowanych prób imitacji dokumentów może być bardzo przydatna dla tych, którzy zajmują się produkcją oraz oceną druków zabezpieczonych⁶. Temat zabezpieczeń nabiera szczególnego znaczenia w kontekście prac nad nową „jakością” tego dokumentu, znacznym poszerzeniem jego funkcjonalności i dyskusji nad bezpieczeństwem przyszłych biometrycznych ID kart.

Choć w naszym kraju istnieje, mimo wielkich ułomności, „system obronny” przed mniej kosztowną niż gospodarcza – przestępczością kryminalną, nie jawią się żadne sygnały świadczące o zamiarach budowy systemu

¹ Cyt. za: Łuczak R., *Ogólne aspekty fałszowania dokumentów*, CiD, Nr 1, 2006, s. 18.

² Zobacz: Kolecki H., *Techniczno-kryminalistyczne badania autentyczności dokumentów publicznych nieniszczącymi wielospektralnymi technikami optycznymi za pomocą wideospektrokomparatora VSC-1*, Wydawnictwo Poznańskie, Poznań 2002, s. 42-65.

³ Zobacz: Hołyst B., *Kryminalistyka*, Wyd. 11, Wydawnictwo Prawnicze LexisNexis, Warszawa 2007, s. 1368-1382.

⁴ Fałszerstwa dokumentów dokonywane przez ich przerabianie mają w stosunku do podrobień relatywnie małe nasilenie. Podrabianie dokumentów odbywa się dziś w skali quasi-industrialnej; ich przerabianie to jednostkowe przypadki. Cyt. za: Hołyst B., tamże, s. 1368.

⁵ *Uwzględniając liczne odmiany w zależności od sposobu klasyfikacji i liczenia można ich wyodrębnić ok. 65*. Cyt. za: Kolecki H., *Techniczno-kryminalistyczne badania...*, s. 42.

⁶ Cyt. za: Łuczak R., *Imitacja – konieczność czy ambicja fałszerza?*, CiD, Nr 6, 2007, s. 13. Zobacz także: Kolecki H., *Dokumenty publiczne – narzędzie przestępstwa czy ochrony przed nim?*, CiD, Nr 10, 2008, s. 7-12.

zapobiegania przestępczości gospodarczej. Swoisty punkt wyjścia tej przestępczości stanowią właśnie fałszerstwa dokumentów¹. Mowa jest wręcz całej liście zaniechań polityczno-instytucjonalnych, instytucjonalno-prawnych i administracyjno-edukacyjnych², a „swoisty grzech zaniechania” w postaci braku dostatecznego zainteresowania tą kategorią przestępczą przypisuje się również ośrodkom naukowym – także tym kształcącym przyszłych prawników i pracowników administracji³. Potrzeba podniesienia progu społecznej wrażliwości na te zagadnienia wydaje się być niezbędna.

Pisząc o roli stosowanych zabezpieczeń kluczowym zagadnieniem są **poziomy weryfikacji**, z których dla prawidłowego funkcjonowania dokumentu w obrocie prawnym i finansowo-gospodarczym, najważniejszy jest pierwszy – choć najniższy, gdyż weryfikatorami dowodu osobistego są jego użytkownicy.

Aby zabezpieczenia spełniały swoją rolę – chroniły dokument przed fałszerstwem, stały na straży ich wiarygodności, a przez to gwarantowały bezpieczny obrót nimi – wśród zastosowanych zabezpieczeń na danym dokumencie musi być grupa łatwo rozpoznawalnych i łatwo

weryfikowalnych przez zwykłego użytkownika, a przy tym na takim poziomie technologicznym, by w jak najwyższym stopniu utrudnić fałszerzom dokonanie udolnych imitacji.

Według H. KołECKIEGO w publiczno-prawnym obiegu dokumentów potrzeba weryfikacji ich autentyczności może pojawić się na pięciu poziomach:

1. poziom użytkowników,
2. poziom kontrolerów (poziom rutynowej urzędowej kontroli, np. w okienkach kasowych, w punktach kontroli granicznej),
3. poziom wystawców dokumentów (personalizujących blankiety),
4. poziom kryminalistycznych ekspertów dokumentów,
5. poziom wydziału ekspertyz producenta (np. PWPW) lub emitenta (np. NBP) tych dokumentów⁴.

Generalnie może je sprowadzić do trzech zasadniczych grup: poziom dla tzw. człowieka z ulicy, dla urzędnika i dla eksperta⁵.

Weryfikatorami z pierwszego poziomu jest każdy z nas. Zazwyczaj wymagamy dowodu osobistego od drugiej osoby spisując z nią jakąś umowę - często także w ramach własnej działalności gospodarczej. Dane z dowodu udostępniamy, gdy np. wynajmujemy lub wypoży-

¹ Cyt. za: Maciejewski W., *Kryminologiczne...*, s. 9. Choć akcentuje się znaczenie fałszerstw w kontekście przestępczości gospodarczej, również w przestępczości kryminalnej ma to duże rozmiary i przynosi sprawcom wymierne korzyści.

² Zobacz: Maciejewski W., *Dokumenty...*, s. 11.

³ Cyt. za: Maciejewski W., *Kryminologiczne...*, s. 11.

⁴ Cyt. za: KołECKI H., *Techniczno-kryminalistyczne badania...*, s. 66.

⁵ Cyt. za: Łuczak R., Stankiewicz M., *Sposoby zabezpieczenia przed fałszerstwem nowoczesnych dokumentów tożsamości*, PK, Nr 221, 1998, s. 5.

czamy coś. Dzięki nim identyfikujemy osobę kontrahenta, co ma szczególne znaczenie w razie niewypełnienia przez niego zobowiązań.

Do weryfikatorów z drugiego poziomu można zaliczyć kasjerki i pracowników bankowych, urzędniczki pocztowe, urzędników administracji publicznej i pracowników innych instytucji – m. in. sądów i prokuratury, a także funkcjonariuszy różnych służb, w tym Policji i Straży Granicznej.

Weryfikację na trzecim poziomie przeprowadzają eksperci dokumentów, w tym eksperci kryminalistyki, a na końcu wąska grupa ekspertów producenta.

O ile na drugim poziomie poszczególne instytucje stosują, a raczej powinny stosować, określone procedury kontroli przy weryfikacji tożsamości klientów (osób legitymowanych) i szkołą (powinny szkolić) swoich pracowników w tym zakresie, zwykli użytkownicy mają znikome (często żadne) pojęcie na temat poszczególnych zabezpieczeń dokumentów, a nawet obszarów, na które powinno się zwracać uwagę w pierwszej kolejności. Z kolei eksperci kryminalistyki wykorzystują do weryfikacji najnowocześniejsze urządzenia i metody badań¹, zaś zespół producenta ma bezpośredni dostęp do zastosowanych tajnych technologii.

¹ Zobacz: Grzeszyk C., Szymańska K., tamże, s. 256-257. Na temat ekspertyzy dokumentów pisze E. Fabiańska [w:] Wójcikiewicz J. (red.), *Ekspertyza sądowa. Zagadnienia wybrane*, Oficyna Wolters Kluwer business, Warszawa 2007, s. 191-203.

Do grup eksperckich trafiają dokumenty, których autentyczność zakwestionowano na pierwszym, a zazwyczaj na drugim poziomie. Eksperci laboratoriów kryminalistycznych mówią wręcz, iż w procedurach weryfikacyjnych na poziomie użytkownika praktycznie nie występowało ujawnianie dokumentów sfalszowanych, a notowano je zwykle na poziomie kontroli urzędowej. Jednakże nawet tu zbyt mała liczba ujawnionych fałszerstw może wskazywać na niedostateczny poziom wykszolenia urzędników². Najlepiej wykszoloną grupą – choć i tak w niedostatecznym stopniu – są pracownicy banków (niestety tylko w odniesieniu do zabezpieczeń znaków pieniężnych, a nie dokumentów tożsamości³), a także funkcjonariusze Straży Granicznej dokonujący weryfikacji dokumentów podróży codziennie, w bardzo specyficznych, mało dogodnych warunkach. Wiedza o budowie i zabezpieczeniach tych dokumentów, pozwalająca szybko i trafnie ocenić ich autentyczność jest jednym z najistotniejszych elementów szkolenia funkcjonariuszy

² Cyt. za: Ochim J., *Poziomy i procedury weryfikacji autentyczności polskich dokumentów publicznych (na przykładzie czeków, banknotów, dowodów osobistych, paszportów, dokumentów samochodowych)* [w:] Kołdecki H. (red.), *TKBADP*, t. II, Wydawnictwo Poznańskie, Poznań 2003, s. 90.

³ Na potrzeby instytucji finansowych, a przede wszystkim banków opracowano program „Poznaj swojego klienta”. *Polityka bezpieczeństwa stosowana w polskich bankach nie przewiduje jeszcze, w zadawalającym zakresie szczegółowego wdrożenia tego programu. W wielu bankach nie ma w tym względzie jakichkolwiek obowiązujących procedur pomimo, iż sami pracownicy dostrzegają potrzebę ich stosowania.* Cyt. za: Wójcik J. W., *Fałszerstwa dokumentów publicznych. Rozpoznanie i zapobieganie*, Wydawnictwo Twigger, Warszawa 2005, s. 261.

SG¹. Ponadto w żadnym przypadku obowiązek szkolenia nie wynika z aktów prawnych, ale z wewnętrznych regulaminów tych instytucji. Do tego zdecydowanie największe szanse na wykrycie fałszerstwa mają osoby, pracujące już kilka lat. Jest to oczywiste, ponieważ posiadają wiedzę, do której dokładają coś nieocenionego – doświadczenie i praktykę. Ważnym jest zatem, by szkoleniom w tym zakresie towarzyszyło jak najwięcej ćwiczeń praktycznych.

Niestety na tym tle wiedza urzędników administracji publicznej jest fatalna. Dość szczelny i niemal powszechny system kontroli banknotów odstrasza potencjalnych fałszerzy. Istnieje bowiem duże prawdopodobieństwo, że system ujawni fałszyfikat. W przypadku kontroli dokumentów państwowych jest wręcz odwrotnie. W tym przypadku „system” nie gwarantuje ujawnienia dokumentów fałszywych nawet po zatrzymaniu sprawcy. Dokumenty wprowadzone do obiegu prawnego w sposób przestępczy mogą funkcjonować jeszcze przez długi czas². Co więcej, zaniechanie kontroli autentyczności dokumentów może powodować cały ciąg dokumentów niewiarygodnych, a zatem przyznawanie nienależnych uprawnień³.

¹ Zobacz: Kling T., *Badanie autentyczności dokumentów podróży*, CiD, Nr 6, 2007, s. 23-28.

² Cyt. za: Maciejewski W., *Kryminologiczne aspekty bezpieczeństwa dokumentów*, CiD, Nr 6, 2007, s. 10-11.

³ Cyt. za: Maciejewski W., *Dokumenty w systemie bezpieczeństwa państwa*, CiD, Nr 5, 2007, s. 10.

Miernie wypadają także funkcjonariusze Policji legitymujący obywateli, jak również prawnicy (w tym notariusze, którzy praktycznie na co dzień dokonują poświadczenia kopii określonych dokumentów z oryginałem).

Kontrola autentyczności dowodów osobistych

Do przeprowadzenia kontroli autentyczności niezbędne są odpowiednie wzorce porównawczo-weryfikujące. Są nimi: urzędowe opisy cech dokumentów publicznych zawarte w odpowiednich aktach prawnych⁴, specimeny dokumentów, tradycyjne drukowane katalogi wzorców i cech autentyczności, elektroniczne katalogi oraz komputerowe bazy tych wzorców (bazy eksperckie)⁵. Co więcej, ważne są jasno określone procedury kontroli autentyczności dokumentu.

W odniesieniu do dowodów książeczkowych, skrypty szkoleniowe zalecały kolejno⁶:

⁴ Zobacz: KołECKI H., *Wykaz aktów prawnych dotyczących najważniejszych krajowych dokumentów publicznych, określających treść, formę graficzną i rodzaje zastosowanych w nich zabezpieczeń przed fałszerstwem* [w:] KołECKI H. (red.), TKBADP, t. II, Wydawnictwo Poznańskie, Poznań 2003, s. 153-185.

⁵ Katalogów dotyczących zabezpieczeń dowodów osobistych jest niewiele. Z krajowych H. KołECKI podaje tylko katalogi firmy TOP ARH s.c., ponadto wizualne bazy danych Paszport i Autodocs oraz katalog The Annual Passport Guide. Zobacz: KołECKI H., *Techniczno-kryminalistyczne badania...*, s. 68-77.

Ponadto pod adresem internetowym <http://www.consilium.europa.eu/prado/> dostępny jest *Publiczny Rejestr on-line Autentycznych Dokumentów Tożsamości i Dokumentów Podróży* pod patronatem Rady Unii Europejskiej.

⁶ *Fałszerstwa dokumentów publicznych i nowoczesne metody oceny ich autentyczności w warunkach obrotu rynkowego*, TOP ARH s.c. Techniczno-kryminalistyczne badania dokumentów publicznych, Warszawa 2001 (skrypt szkoleniowy), s. 43-45.

- upewnić się o autentyczności blankietu (oprawa, zabezpieczenia, nadruki),
- sprawdzić spójność dokumentu (identyczność serii i numeru na wszystkich kartach, kompletność kart),
- otworzyć dokument na stronach 2 i 3 (sprawdzić podobieństwo przedstawiającego dokument ze zdjęciem¹, sprawdzić poprawność wpisów², autentyczność suchej pieczęci oraz pieczęci wystawcy dokumentu, upewnić się, że nie ma śladów zmiany danych³, sprawdzić czy nie ma śladów wymiany zdjęcia⁴),
- otworzyć dokument na stronie 1 (sprawdzić serię i numer dowodu⁵).

Wszystkie te czynności sprowadzały się do sprawdzenia tzw. kluczowych miejsc w dokumencie. Ponadto, autentyczność dokumentów wystawianych na spersonalizowanych blankietach sprawdzić należy u jego rzekomego wystawcy – czy wydał taki doku-

¹ W obiegu znajdowały się dokumenty wydawane bezterminowo – często z nieaktualnym zdjęciem, (obecnie wydawane są na 10 lat), w razie wątpliwości należało poprosić o inny dokument ze zdjęciem. Niestety często dopuszczano brak podobieństwa ze zdjęciem. W razie dalszych wątpliwości transakcji nie powinno się realizować.

² Zwrócić uwagę czy nie ma błędów ortograficznych, na prawidłową konwencję wpisów.

³ Wytarcia papieru, odmienny kolor atramentu, zaplamienia istotnych miejsc wpisowych musiały budzić wątpliwości. Miejsca podejrzane należało sprawdzić pod światło i w promieniach UV.

⁴ Uszkodzone lub niewłaściwe nity, uszkodzenia zdjęcia i papieru w okolicy nitów, uszkodzenia papieru w obrębie krawędzi zdjęcia, niespasowanie lub brak ciągłości suchej pieczęci na zdjęciu i papierze. Wady zanitowania zdjęcia należało sprawdzić również na stronie 1.

⁵ Musi być identyczna jak na innych stronach dokumentu, a także zgodna z numerem tłoczonym na tylnej okładce, upewnić się, że oznaczenie nie zostało przerobione, ewentualnie sprawdzić przez lupę w świetle białym oraz w promieniach UV.

ment czy też nie. Jeśli kwestionowane są dokumenty, co do których istnieje obowiązek zgłoszenia o ich zaginięciu (kradzieży, zgubieniu itp.), celowe jest również sprawdzenie czy został on zarejestrowany w kartotece dokumentów utraconych⁶. Dotyczyło to kontroli urzędowej.

Weryfikacja na poziomie użytkownika zazwyczaj ograniczała się do sprawdzenia trzech elementów (minimum jakie powinno się dokładnie obejrzeć weryfikując dowód): znak wodny, sucha pieczęć i ślady przerobienia – nieudolne wywabianie treści pierwotnej⁷.

Jeśli idzie o dokumenty typu ID – podrabiane w całości - z pewnością zwykły użytkownik powinien zwrócić uwagę na:

1. cechy fizyczne podłoża takie jak: odpowiednia twardość, reakcja na wyginanie, a także format karty,
2. ogólna kolorystyka weryfikowanego dokumentu,
3. precyzja druku – przede wszystkim ciągłość linii w tle,
4. poprawność zapisów – ewentualne błędy ortograficzne,
5. wyczuwalność w dotyku odpowiednich elementów, np. wypukłość daty urodzenia jest łatwo wyczuwalna, gdy przesuwamy po niej paznokcie (łatwiej wyczu-

⁶ Zobacz: KołECKI H., *Techniczno-kryminalistyczne badania...*, s. 67.

⁷ Cyt. za: OchIM J., *Poziomy i procedury weryfikacji...*, s. 89.

- walne są litery DO zapisane alfabetem Braille'a na awersie dokumentu),
6. elementy interaktywne – hologram – sprawdzić należy, czy posiada odpowiedni obraz i efekt kinetyczny (awers karty) oraz efekt OVI (godło wydrukowane farbą zmienną optycznie), czy zmienia kolory i czy zmieniające się kolory są odpowiednie, a także zmianę obrazu w efekcie CLI (rewers karty).
 7. zabezpieczenia widoczne w świetle kierunkowym – kontur mapy Polski z rzekami,
 8. ponadto ewentualnie mikrodruki (przy pomocy lupy) oraz zabezpieczenia UV (przy pomocy lampy UV).

Weryfikacja zabezpieczeń blankietu tego typu dokumentów może odbywać się według prostej metody opartej o cztery rodzaje weryfikacji proponowanej przez NBP w odniesieniu do sprawdzania autentyczności banknotów¹ – z uwzględnieniem specyfiki podłoża, którym nie jest tu papier i wpisów personalizacyjnych oraz oczywiście katalogu zastosowanych w ID zabezpieczeń.

¹ *Sprawdzając autentyczność banknotów stosuj cztery techniki weryfikacji: 1. dotknij banknot, aby wyczuć zastosowany papier i technikę druku, 2. popatrz na znak wodny, obecność nitki zabezpieczającej i znaku recto-verso, 3. przechyl banknot, aby zobaczyć efekt kątowy, farbę metalizowaną i zmienną optycznie, złotą folię metaliczną i hologram, 4. sprawdź obecność mikrodruku i zabezpieczeń utajonych.* Zobacz: *Prezentacja „Zabezpieczenia polskich banknotów”*, NBPportal.pl, Portal Edukacji Ekonomicznej, <http://www.nbpportal.pl/pl/cw/prezentacje/prezentacje/zabezpieczenia-banknotow>.

Czynności stanowiące standard postępowania w przypadku personalizowanych dokumentów zabezpieczonych to:

- pobranie i wstępna kontrola dokumentu (sprawdzenie pod względem formalnym, sprawdzenie spójności i kompletności dokumentu, ocena podobieństwa osoby przedstawiającej dokument ze zdjęciem, wstępne oględziny dokumentu),
- kontrola autentyczności dokumentów na podstawie pewników zabezpieczeniowych (zabezpieczenia optyczne),
- zabezpieczenia przeznaczone do kontroli narzędziowej,
- kontrola autentyczności personalizacji i zabezpieczeń personalizacji².

Weryfikacja na poziomie eksperta to poza porównaniem ze wzorcem urzędowym, badanie zabezpieczeń utajonych, badanie druku. Oględziny zewnętrzne dokumentu dokonywane przez ekspertów polegają na ustaleniu cech grupowych kwestionowanego egzemplarza, a w następnej kolejności jego cech indywidualnych. Jej celem jest określenie właściwości dokumentu, jego cech fizycznych, takich jak rodzaj dokumentu, jego wymiary, tworzywo, z którego został wykonany, zastosowany środek kryjący, zastosowane zabezpieczenia antyfałszerskie. Oględziny mają także na celu ustalenie tożsamości osoby, która legitymuje się zakwe-

² Cyt. za: Goc M., *Działalność szkoleniowa Polskiego Towarzystwa Kryminalistycznego*, CiD, Nr 6, 2007, s. 30.

stionowanym dokumentem. Stosuje się tu przede wszystkim metody porównawcze. Wstępna obserwacja przebiega bez wykorzystania urządzeń optycznych. Kolejna może polegać na wykorzystaniu lup, mikroskopów i innych aparatów powiększających. Analiza kwestionowanego dokumentu odbywa się także poprzez:

- oględziny w świetle przechodzącym,
- obserwację z uwzględnieniem różnych kierunków skierowania światła na dokument,
- obserwację w promieniach ultrafioletowych¹,
- obserwację w promieniach podczerwonych² (IR)³.

Należy stwierdzić, iż pomimo mniej lub bardziej skutecznych zabezpieczeń występujących w polskich dokumentach publicznych, niedostateczny obieg informacji na ich temat powoduje stosunkowo dużą liczbę fałszerstw.

¹ Należy do fal elektromagnetycznych położonych przy dolnej granicy światła widzialnego (200–400nm). Źródło tego promieniowania jest często wykorzystywane przy weryfikacji dokumentów do analizy białości papieru, farb fluoryzujących i innych zabezpieczeń, a także do wykrywania ingerencji. Głównymi źródłami promieniowania UV stosowanymi do weryfikacji dokumentów są źródła promieniowania UV o długości fali 365/366 nm (UV długofalowe), 313 nm (UV średniofalowe) i 254 nm (UV krótkofalowe). Promieniowanie UV samo w sobie nie jest widzialne, a jedynie jego efekt, tj. widzialna fluorescencja wzbudzona przez promieniowanie UV.

² Fale elektromagnetyczne między górnym (niskoenergetycznym) krańcem zakresu światła widzialnego a obszarem mikrofalowym widma elektromagnetycznego. Obszar widma od 750nm do 1000nm, graniczący z zakresem światła widzialnego, ma znaczenie podczas badania wzrokowego dokumentów: promieniowanie podczerwone jest stosowane w specjalnych urządzeniach, np. do wykrywania zmian danych.

³ Cyt. za: Grzeszyk C., Szymańska K., *Kryminalistyczne aspekty fałszerstwa dokumentów publicznych* [w:] Grzeszyk C. (red.), *Kryminalistyczne badania pismoznawcze*, Wydawca prof. dr hab. Czesław Grzeszyk, Warszawa 2006, s. 249.

Możnaby było temu zapobiec, chociażby poprzez masowe informowanie obywateli o sposobach sprawdzania autentyczności dokumentów oraz poprzez wszechstronne szkolenia urzędników. Tego typu szkolenia są już prowadzone w większości instytucji, natomiast praktycznie w żaden sposób nie szkoli się użytkowników. Można, a wręcz należałoby to przeprowadzić poprzez wszechstronną akcję informacyjną w mass mediach, powtarzaną cyklicznie w niewielkich odstępach czasu. Należałoby tu zwrócić uwagę na zbyt daleko idące zaufanie do zabezpieczeń widocznych w UV, a uwypuklić pozostałe zabezpieczenia łatwe do powszechnej weryfikacji. Szkoda, że akcji wymiany „starych” dokumentów na „nowe” i kampanii telewizyjnej MSWiA nie towarzyszyła choćby krótka prezentacja weryfikacji zabezpieczeń w postaci filmu „reklamowego” lub ulotek dostępnych w urzędach.

Według przepisów *rozporządzenia w sprawie dokumentów stwierdzających tożsamość* z 1974 r. osobom otrzymującym dowód osobisty po raz pierwszy, wręczało się ten dokument w formie uroczystej⁴. Wydarzenie to w życiu każdego z nas miało duże znaczenie. Warto zatem rozważyć pomysł przeprowadzania w klasach licealnych (w III klasie), w ramach przedmiotów takich jak wiedza o społeczeństwie, lekcji na temat zabezpieczeń tego doku-

⁴ Zobacz: Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 30 sierpnia 1974 r. *w sprawie dokumentów stwierdzających tożsamość* (Dz. U. z 1974 r. Nr 33, poz. 195).

mentu (a także kilku innych dokumentów publicznych), a nawet wprowadzenia odpowiedniego rozdziału na ten temat do podręczników przedmiotu.

Z kolei jeśli idzie o poziom weryfikacji urzędników wymienia się całą listę zarzutów - zaniechań w tym zakresie:

1. zaniechania polityczno-instytucjonalne, m. in.:
 - brak modelu bezpiecznego państwa i szczególnych rozwiązań systemowych,
 - brak profesjonalnych diagnoz zjawiska fałszerstw dokumentów i środków im zaradczych,
 - niewiedza ośrodków politycznych i decyzyjnych o potencjalnych zagrożeniach,
 - zaniechania obowiązków ustawowych przez służby państwowe,
 - „społeczne milczenie” wynikające z uwarunkowań historycznych i przyzwolenia na dokonywanie przestępstw na szkodę państwa,
 - nieuzasadniona gloryfikacja dokumentu elektronicznego i deprecjacja dokumentu papierowego,
2. zaniechania instytucjonalno-prawne, m. in.:
 - brak ustawy regulującej ten przedmiot spraw¹, w tym ustalającej hierarchię

¹ Ciekawe rozwiązanie zastosowano w Republice Białoruś. *Produkcja papierów wartościowych i dokumentów jest na Białorusi licencjonowana. Zajmują się nią przedsiębiorstwa państwowe podległe Ministerstwu*

- dokumentów ważnych dla interesów państwa i kompatybilną hierarchię technik zabezpieczeń, obligującej organy administracji do kontroli autentyczności dokumentów publicznych, wprowadzającej procedurę obiegu i kontroli dokumentów w urzędach publicznych, zapewniającej nadzór nad procesem projektowania, wytwarzania, dystrybucji i kontroli autentyczności dokumentów,
 - brak wzorców wielu dokumentów urzędowych wykonanych na podłożu niezabezpieczonym,
3. zaniechania administracyjno-edukacyjne, m. in.:
 - brak merytorycznie przygotowanych pracowników administracji państwowej wyposażonych w wiedzę o fałszerstwach dokumentów, procedurach i kontroli,
 - brak specjalistycznych programów nauczania na wyższych uczelniach, szczególnie na kierunkach prawa i administracji, o roli dokumentów w funkcjo-

*Finansów. Klasyfikację druków i poziomy ich zabezpieczeń określa stosowny dokument rządowy. Podstawę białoruskiej klasyfikacji druków ścisłego zarachowania stanowią wymogi dotyczące minimalnych zabezpieczeń przed fałszerstwem. Są one określone z uwzględnieniem aktualnego poziomu rozwoju bazy naukowo-technicznej w obszarze ww. produkcji. Zobacz: Boczarowa O.S., Koroczkin L.S., Szelengowska W.A., *Klasyfikacja druków wartościowych w Republice Białoruś*, CiD, Nr 9, 2008, s. 9-14; Kisluchin S.W., *Zabezpieczanie dokumentów w Republice Białoruś*, CiD, Nr 8, 2008, s. 17-20. Por.: Schmidt G., *Litewska ustawa o drukach wartościowych (omówienie)*, CiD, Nr 5, 2007, s. 7-8.*

nowaniu państwa¹ (tu warto zastanowić się nad programem przedmiotów o tym traktujących², wprowadzeniem takiego przedmiotu, np. jako wykładu monograficznego z ćwiczeniami, najlepiej w ramach zajęć prowadzonych przez Katedrę Kryminalistyki na Wydziałach Prawa, ewentualnie w ramach monografu poświęconego przestępczości gospodarczej),

- brak społecznej edukacji wiktymologicznej i mechanizmów prewencyjnych chroniących interes państwa,
- brak systemu doskonalenia zawodowego kadr państwowych³.

Podkreślić należy, że dokument, każdy dokument w określonych okolicznościach może przynieść określone korzyści. Wszystko zaś, co przynosi korzyści staje się obiektem przestępnego działania. Niezbędna jest więc ochrona dokumentów – zarówno prawna, systemowa, jak i techniczna – konkretne zabezpieczenia - zabezpieczenia, których weryfikacja umożliwi

wykrycie ewentualnego fałszerstwa. By zaś mówić o prawidłowej weryfikacji, należy wiedzieć, co weryfikować i jak weryfikować. Niezbędna więc jest wiedza w tym zakresie. Bez wiedzy na ten temat zabezpieczenie staje się „bezużyteczne”, a weryfikacja niemożliwa. To z kolei narazić może ofiarę fałszerza na poważne konsekwencje i ogromne straty. Tym samym zagrożone lub naruszone zostają prawidłowość i bezpieczeństwo obrotu prawnego. Tysiące takich zdarzeń przekładają się na straty w milionach. Do tego „kradzież tożsamości” lub posługiwanie się „fałszywą tożsamością” staje się potężną bronią w rękach przestępcy. „Podrobione dokumenty mogą być bardziej pomocne w kradzieżach niż wytrychy i pistolety⁴” – pomocne tylko wtedy, gdy brak jest podstawowej kontroli autentyczności dokumentu i znajomości zabezpieczeń. Niezbędna jest więc działalność edukacyjna w tym zakresie.

Działalność edukacyjna PWPW S.A. i innych instytucji

Szeroka i intensywna popularyzacja wśród szerokich rzesz społeczeństwa, zwłaszcza wśród osób sprawdzających (kontrolujących) dokumenty, wiedzy o zabezpieczeniach antyfałszerskich zastosowanych w nowo wyemitowa-

¹ Konieczność wprowadzenia do programów szkoleń zawodowych dla prawników najnowszej problematyki z zakresu badań dokumentów (ekspertyza dokumentów plastikowych i elektronicznych) jest również jednym z postulatów zgłaszanych w toku Konferencji TKBADP. Zobacz: KołECKI H., *Wnioski i postulaty pokonferencyjne* [w:] KołECKI H. (red.), TKBADP, t. 4, Wydawnictwo Poznańskie, Poznań 2004, s. 227-228.

² Program wymagałby z pewnością konsultacji z instytucjami prowadzącymi szkolenia w tym zakresie, m. in. PWPW S.A., Narodowym Bankiem Polskim, Polskim Towarzystwem Kryminalistycznym, ekspertami dokumentów CLK KGP, a także Straży Granicznej.

³ Zobacz: Maciejewski W., *Dokumenty w systemie...*, s. 11.

⁴ Cyt. za: Ryciak I., *Na lewych papierach*, Newsweek, http://www.newsweek.pl/wydruk/artukul-wydruk.asp?Art_ykul=9061.

nych rodzajach dokumentów jest co najmniej tyle samo ważna, co poziom technologiczny zastosowanych zabezpieczeń¹.

Jeśli idzie o działalność edukacyjną w zakresie weryfikacji dokumentów tożsamości należy przede wszystkim przedstawić rolę i miejsce PWPW S.A. jako producenta druków wartościowych. Firma dziś swój statutowy cel postrzega znacznie szerzej - poza produkcją musi zapewnić odpowiednie zabezpieczenie tego procesu (odpowiednia struktura firmy, bezpieczeństwo dokumentu na etapie projektowania, kontrola ilościowa), a także współpracować z klientami, od których otrzymuje informacje dotyczące funkcjonowania druku wartościowego oraz z laboratoriami, szkołami i służbami państwowymi w zakresie wymiany informacji dotyczącej problematyki zabezpieczania i fałszowania dokumentów². Obie grupy należy szkolić. Przede wszystkim klientów, by zwiększyć efektywność stosowanych zabezpieczeń. Co więcej, przedstawiciele PWPW S.A. deklarują, iż firma jako producent dokumentów i banknotów świadomy wpływu umiejętności ich weryfikowania na efektywność stosowa-

nych zabezpieczeń, uważa realizację projektu zakończoną dopiero po przeprowadzeniu odpowiednich szkoleń³. Bezdyskusyjnie jest to niezbędne dla skuteczności zabezpieczeń. Firma od kilku lat angażuje się w szeroko rozumianą akcję edukacyjną, której celem jest podnoszenie świadomości społeczeństwa dotyczącej druków wartościowych, a także upowszechnianie wiedzy o stosowanych w dokumentach zabezpieczeniach i sposobach ich weryfikacji.

Z roku na rok PWPW przeprowadza więcej szkoleń, choć wciąż mało jest powszechnych akcji informacyjnych. Formą edukacji są przede wszystkim szkolenia, warsztaty, prezentacje, seminaria i konferencje, których uczestnikami są głównie pracownicy PWPW S.A., pracownicy urzędów państwowych, funkcjonariusze służb państwowych (szkolenia dla słuchaczy ośrodków szkolenia SG, a także Policji⁴) oraz słuchacze kursu ekspertów badań dokumentów PTK. Ponadto drukowane są foldery zawierające opisy zabezpieczeń (różnego rodzaju materiały szkoleniowo-informacyjne⁵). Nie tylko broszury przedstawiające zabezpieczenia konkretnego dokumentu,

¹ Cyt. za: Wójtowicz-Garczarz K., Kubiak J., *Podrobienie dowodu osobistego nowego typu* [w:] Kolečki H. (red.), TKBADP, t. 4, Wydawnictwo Poznańskie, Poznań 2004, s. 179.

² Zobacz: Jakielaszek E., *Rola i miejsce producenta w procesie tworzenia druków wartościowych* [w:] Kolečki H. (red.), TKBADP, t. 4, Wydawnictwo Poznańskie, Poznań 2004, s. 93-94. Por.: Baškiewicz E., Biernat G., *Miejsce i rola Narodowego Banku Polskiego w systemie instytucji przeciwdziałających fałszerstwom euro* [w:] Kolečki H. (red.), TKBADP, Materiały 5. Konferencji, Wydawnictwo Poznańskie, Poznań 2006, s. 15.

³ Cyt. za: Jakielaszek E., *Polska Wytwórnia Papierów Wartościowych S.A. a realizacja wniosków i postulatów pokonferencyjnych* [w:] Kolečki H. (red.), TKBADP, Materiały 5. Konferencji, Wydawnictwo Poznańskie, Poznań 2006, s. 133.

⁴ Szkolenia w Centrum Szkolenia Straży Granicznej w Kętrzynie, w Centralnym Ośrodku Szkolenia Straży Granicznej w Koszalinie, szkolenia w Centrum Szkolenia Policji w Legionowie, a także w siedzibie PWPW S.A. dla słuchaczy tych szkół i ekspertów tych służb.

⁵ Zobacz: Jakielaszek E., *Materiały szkoleniowo-informacyjne dotyczące elementów zabezpieczających dokumenty*, Materiały VI Konferencji TKBADP, 2007 (materiały w publikacji).

ale również w formie specjalnie przygotowanych do tego druków nieistniejących dokumentów, by podkreślić uniwersalność poszczególnych zabezpieczeń. Wspomniane materiały pokazują, jak poszczególne zabezpieczenia wyglądają i jak można je sprawdzać bez względu na ich kształt, wzór czy miejsce, w którym są umieszczone¹. Znajomość standardów zabezpieczeń i specyfiki poszczególnego elementu zabezpieczającego pozwala często zweryfikować również dokumenty, których blankiet widzimy pierwszy raz w życiu – choćby dokumentów wystawianych przez inne państwa, np. nietechnologiczność druku (w tym widoczne na powiększeniu piksele na wydruku wykonanym drukarką atramentową), niespasowanie elementów zabezpieczenia recto-verso czy też niewłaściwe zachowywanie się znaku wodnego, np. aktywność w promieniowaniu UV.

Organizowane są również edukacyjne stoiska na imprezach masowych typu Piknik Naukowy² czy Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy. W tym roku rozdawano ulotki opracowane wspólnie przez PWPW S.A., CLK KGP oraz SG³. Jeśli idzie o edukację społeczeństwa to niestety wciąż mało. Często także akcje

towarzyszące wprowadzeniu na rynku nowego dokumentu nie są dość szerokie⁴.

Ponadto wymienić należy działalność edukacyjną Straży Granicznej, kształcącej funkcjonariuszy i urzędników na co dzień weryfikujących dokumenty tożsamości⁵. Celem szkoleń (teoretyczno-praktycznych) dla urzędników jest merytoryczne przygotowanie „kolejnej bariery dla fałszerzy”, a więc przygotowanie pracowników urzędów publicznych, mogących właściwie ocenić tożsamość osób zgłaszających się do urzędów oraz ich dokumenty. W przeciwdziałaniu fałszerstwom nie można nie doceniać potencjału, jaki stanowią pracownicy urzędów mający bezpośredni kontakt z przedstawianymi im dokumentami⁶.

Kolejną instytucją organizującą przedmiotowe szkolenia jest Polskie Towarzystwo Kryminalistyczne - jako ośrodek kształcący ekspertów badań dokumentów, których celem jest podniesienie poziomu pracy biegłych sądowych⁷. Ponadto PTK opracowało projekty

¹ Cyt. za: Sadecka M., *Nie tylko produkcja*, CiD, Nr 6, 2007, s. 19.

² Piknik Naukowy organizowany przez Polskie Radio i Centrum Nauki Kopernik to największa w Europie plenerowa impreza popularyzująca naukę. Odbywa się od 1997 roku corocznie na Rynku Nowego Miasta i Podzamczu w Warszawie, za każdym razem przyciągając tłumy zwiedzających.

³ Ostatni Piknik Naukowy odbył się 14.06.2008 r.

⁴ Często jest to akcja plakatowa. Dopiero wprowadzanie wzorów banderoli akcyzowych w połowie lat 90. poprzedzone zostało systemowym przygotowaniem kontrolerów na terenie całego kraju. Było to pierwsze tego typu szkolenie organizowane przez PWPW S.A. Cyt. za: Sadecka M., tamże.

⁵ Przykład szkolenia dla pracowników spraw obywatelskich i migracji urzędów wojewódzkich oraz pracowników Urzędu do spraw Repatriacji i Cudzoziemców mających bezpośredni kontakt z cudzoziemcami i przedstawianymi przez nich dokumentami przedstawiają Osiać P., Wąsowski A., *Szkolenie pracowników administracji publicznej w zakresie weryfikacji autentyczności dokumentów* [w:] KołECKI H. (red.), TKBADP, t. 4, Wydawnictwo Poznańskie, Poznań 2004, s. 145-150.

⁶ Cyt. za: Osiać P., Wąsowski A., tamże, s. 149.

⁷ Centralne Laboratorium Komendy Głównej Policji czy też Instytut Ekspertyz Sądowych im. Prof. J. Sehna w Krakowie wypracowały swój własny system szkolenia ekspertów

szkoleń m.in. „Nowoczesne metody rozpoznawania autentyczności dokumentów” oraz „Kasjer złotowo-walutowy”. Ćwiczenia obejmują czynności obejmujące standardy postępowania przy kontroli autentyczności dokumentów¹. Szkolenia te przeprowadzane są przez ekspertów dokumentów PTK, ekspertów CLK KGP oraz pracowników PWPW S.A.

Profesjonalne szkolenia i materiały multimedialne w tym zakresie oferują także prywatne firmy, m. in. TOP ARH s. j.², która może pochwalić się rekomendacjami instytucji

z tych dziedzin badań. Zobacz: Goc M., Grzechnik E., *Szkolenie ekspertów dokumentów*, CiD, Nr 1, 2006, s. 19-21. *W związku z rosnącą liczbą ujawnionych przypadków pomyłek, niekompetencji i oszustw biegłych, konieczne jest pełne wdrożenie w odniesieniu do biegłych zasady standaryzacji, akredytacji i certyfikacji, a także zastąpienie zasady wiarygodności dowodu z opinii biegłego zasadą pełnej weryfikowalności opinii biegłego, do tego konieczne jest odpowiednie przygotowanie fachowo przedstawicieli organów ścigania i wymiaru sprawiedliwości.* Cyt. za: Kołecki H., *Wnioski i postulaty pokonferencyjne* [w:] Kołecki H. (red.), *TKBADP*, t. 4, Wydawnictwo Poznańskie, Poznań 2004, s. 228.

¹ Zobacz: Goc M., *Działalność szkoleniowa Polskiego Towarzystwa Kryminalistycznego*, CiD, Nr 6, 2007, s. 29-32.

² Firma *TOP ARH s.j. Technicznokryminalistyczne badania autentyczności dokumentów publicznych* na terenie całego kraju prowadzi specjalistyczne szkolenia z zakresu nowoczesnych metod rozpoznawania autentyczności dokumentów publicznych. Szczególną uwagę przywiązuje do ćwiczeń praktycznych. Uczy szybkiej, pewnej i bezstresowej dla pracownika jak i klienta kontroli dokumentów publicznych. Tworzy także szkolenia e-learningowe poświęcone tematyce przestępstw na dokumentach publicznych. Przeszkoliła ponad 40000 pracowników z ponad 4500 firm, w 2007 roku było to około 3500 osób. Redaguje i wydaje fachowe publikacje multimedialne poświęcone polskiemu znakom pieniężnym, walutom obcym oraz dokumentom potwierdzającym tożsamość i dokumentom administracyjnym. Publikacje te zawierają opisy autentycznych dokumentów publicznych i ich falsyfikatów ujawnionych na naszym rynku oraz procedury ich kontroli wraz z bogatym materiałem zdjęciowym. Stanowią one również doskonały materiał dydaktyczny do poszerzania wiedzy o bezpieczeństwie obrotu dokumentami publicznymi. Z publikacji firmy korzystają pracownicy z ponad 5000 firm. Zobacz: Strona internetowa TOP ARH s.j., <http://www.toparh.com.pl/index2.html>.

takich jak: Urząd Służby Cywilnej, CLK KGP, PTK, PWPW, Wojewódzki Urząd Pracy w Warszawie, ING Bank Śląski, PKO Bank Polski i inne.

Spośród ośrodków akademickich propagujących wiedzę z zakresu badań dokumentów, a przede wszystkim dokumentów publicznych należy wymienić Wydział Prawa i Administracji UAM w Poznaniu (H. Kołecki) – organizujący Konferencje z cyklu „Techniczno-kryminalistyczne Badania Autentyczności Dokumentów Publicznych, a także Wydział Prawa, Administracji i Ekonomii Uniwersytetu Wrocławskiego (Z. Kegel) – „Wrocławskie Sympozjum Badań Pisma” oraz WPiA Uniwersytetu Warszawskiego (T. Tomaszewski, E. Gruza) – Konferencje z cyklu „Dokumenty a Prawo”³.

Wśród wniosków pokonferencyjnych, w szczególności konferencji TKBADP, uczestnicy zgłaszali wiele cennych postulatów. Najczęściej powtarzanym i do tej pory nie zrealizowanym w zadawalającym stopniu jest „pilna konieczność podniesienia poziomu ogólnej świadomości społecznej w zakresie cech autentyczności dokumentów publicznych i sposobów ich weryfikacji”⁴. Zdecydowana większość przedstawionych działań jest skierowana do określonej grupy weryfikatorów z trzeciego

³ Do tej pory odbyły się dwie konferencje, mające w zamierzeniu organizatorów stać się uzupełnieniem problematyki związanej z dokumentami, poruszanej na ww. sympozjach w Poznaniu i Wrocławiu. Zobacz: Gruza E., *Co wiemy o prawie i dokumentach?*, CiD, Nr 1, 2006, s. 15-16. Do tej pory odbyło się 6 Konferencji TKBADP i 12 WSBP.

⁴ Cyt. za: Kołecki H., *Wnioski i postulaty...*, s. 228.

poziomu i części – wciąż niewielkiej – z drugiego poziomu. Użytkownicy wciąż pozostawieni są sami sobie. Wydawanym dokumentom nie towarzyszą dostępne w urzędach ulotki informujące o zabezpieczeniach i sposobach ich weryfikacji – swoista „instrukcja obsługi dołączana do produktu” z adnotacją o sankcjach karnych grożących za fałszowanie lub używanie sfalszowanego dokumentu. Nawet jeśli wymusiłoby to opracowanie przez fałszerzy lepszych imitacji zabezpieczeń, może przyczyniłoby się do wyrobienia nawyku użytkowników dokładniejszego obserwowania dokumentów im przedkładanych. Koszt ulotek można byłoby wkalkulować w koszty druku dokumentów z odpowiednim uzasadnieniem projektu – jako wspólnego przedsięwzięcia MSWiA oraz PWPW. Innym rozwiązaniem mogłyby być programy profilaktyczne Policji, np. wspólny projekt CLK KGP i PWPW. Niestety kilka stoisk PWPW na kilku imprezach masowych i plakaty w urzędach to zdecydowanie za mało, by zabezpieczenia z poziomu użytkownika zaczęły poprawnie działać. Na folderach firmy zaś widnieje informacja: „Wiedza i umiejętności z zakresu weryfikowania autentyczności dokumentów i banknotów mają ogromny wpływ na bezpieczeństwo każdego z nas. Chronią nie tylko przed stratami finansowymi, ale przed zagrożeniami wynikającymi z utraty tożsamości i jego konsekwencjami. Dlatego też poziom zabezpieczenia dokumentów jest coraz wyższy,

a elementy zabezpieczające coraz bardziej skomplikowane¹. Aby weryfikacja dokumentów była efektywna konieczne są informacje dotyczące cech charakterystycznych poszczególnych elementów zabezpieczeń”². O ile zapoznanie się z ulotkami PWPW jest dobrowolne i leży w gestii każdego z nas, o tyle wiedza urzędników i pracowników różnych instytucji mających styczność z dokumentami publicznymi powinna być zagwarantowana wewnętrznymi szkoleniami kończącymi się odpowiednimi egzaminami. W systemie obiegu dokumentów wciąż jest wiele luk, które każdego dnia wykorzystują przestępcy. Dla własnego dobra powinniśmy wyrobić w sobie nawyk badania zabezpieczeń i stosować zasadę ograniczonego zaufania do przedkładanych nam dokumentów. O zasadzie nie wolno nam będzie zapomnieć, w szczególności w odniesieniu do przyszłych biometrycznych elektronicznych dowodów tożsamości.

¹ „Zawsze dostosowujemy kombinacje zabezpieczeń do specyfiki produktu. Rozważamy, jakie będzie przeznaczenie danego druku czy dokumentu, w jakich warunkach będzie użytkowany. Rekomendujemy nie tylko zabezpieczenia łatwe do sprawdzenia przez każdego.. Również takie, których weryfikacja jest możliwa jedynie w specjalnych laboratoriach.” Cyt. za: *Folder „PWPW S.A.”*, PWPW S.A., Warszawa 2007, s. 13.

² Cyt. za: Jakielaszek E., *Materiały szkoleniowo-informacyjne...*